

Ewangelia Marka

Rozdział 10

Sprawa małżeństwa i rozwodu

1. I wstał, i udał się stamtąd w granice Judei oraz na drugą stronę Jordanu; i znowu schodziły się rzesze do niego, a On je znowu nauczał, jak to miał w zwyczaju. 2. I przystąpiwszy faryzeusze pytali go, kusząc: Czy wolno mężowi rozwieść się z żoną? 3. A On odpowiadając, rzekł im: **Co wam nakazał Mojżesz?** 4. Oni na to: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddać ją. 5. A Jezus im rzekł: **Z powodu zatwardziałości serca waszego napisał wam to przykazanie.** 6. **Ale od początku stworzenia uczynił ich Bóg mężczyzną i kobietą.** 7. **Dlatego opuści człowiek ojca swego oraz matkę i połączy się z żoną swoją.** 8. **I będą ci dwoje jednym ciałem.** A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. 9. **Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza.** 10. A w domu pytali go uczniowie znowu o to samo. 11. I rzekł im: **Ktokolwiek by rozwiódł się z żoną swoją i poślubił inną, popełnia wobec niej cudzołóstwo.** 12. **A jeśliby sama rozwiodła się z mężem swoim i poślubiła innego, dopuszcza się cudzołóstwa.**

Jezus błogosławi dzieci

13. I przynosili do niego dzieci, aby się ich dotknął, ale uczniowie gromili ich. 14. Gdy Jezus to spostrzegł, oburzył się i rzekł do nich: **Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im, albowiem takich jest Królestwo Boże.** 15. **Zaprawdę powiadam wam, ktokolwiek by nie przyjął Królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie do niego.** 16. I brał je w ramiona, i błogosławił, kładąc na nie ręce.

Bogaty młodzieniec szuka życia wiecznego

17. A gdy się wybierał w drogę, przybiegł ktoś, upadł przed nim na kolana i zapytał go: Nauczycielu dobry! Co mam czynić, aby odziedziczyć żywot wieczny? 18. A Jezus odrzekł: **Czemu mię nazywasz dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg.** 19. **Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa, nie oszukuj, czcij ojca swego i matkę.** 20. A on mu odpowiedział: Nauczycielu, tego wszystkiego przestrzegałem od młodości mojej. 21. Wtedy Jezus spojrział nań z miłością i rzekł mu: **Jednego ci brak; idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, po czym przyjdź i naśladowuj mnie.** 22. A ten na to słowo sposepniał i odszedł zasmucony, albowiem miał wiele majątności.

Życie wieczne i bogactwo

23. A Jezus, spojrzawszy wokoło, rzekł do uczniów swoich: **Jakże trudno będzie tym, którzy mają bogactwa, wejść do Królestwa Bożego!** 24. A uczniowie dziwili się słowom jego. Lecz Jezus, odezawszy się znowu, rzekł do nich: **Dzieci, jakże trudno tym, którzy pokładają nadzieję w bogactwach, wejść do Królestwa Bożego!** 25. **Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do Królestwa Bożego.** 26. A oni tym bardziej się zdumiewali i mówili między sobą: **Któż więc może być zbawiony?** 27. Jezus spojrzał na nich i rzekł: **U ludzi to rzecz niemożliwa, ale nie u Boga; albowiem u Boga wszystko jest możliwe.** 28. I począł Piotr mówić do niego: **Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za tobą.** 29. Jezus odpowiedział: **Zaprawdę powiadam wam, nie ma takiego, kto by opuścił dom albo braci, albo siostry, albo matkę, albo ojca, albo dzieci, albo pola dla mnie i dla ewangelii,** 30. **Który by nie otrzymał stokrotnie, teraz, w doczesnym życiu domów i braci, i sióstr, i matek, i dzieci, i pól, choć wśród prześladowań, a w nadchodzącym czasie żywota wiecznego.** 31. **A wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.**

Trzecia zapowiedź śmierci Jezusa

32. A byli w drodze, idąc do Jerozolimy: a Jezus szedł przed nimi; i zdumiewali się, a ci, co szli za nim, bali się. I znowu wziął z sobą dwunastu, i począł im mówić o tym, co go miało spotkać. 33. **Oto idziemy do Jerozolimy, a Syn Człowieczy będzie wydany arcykapłanom i uczonym w Piśmie, i osądzą go na śmierć, i wydadzą poganom,** 34. **I będą go wyśmiewać i pluć na niego, ubiczują go i zabijają, lecz po trzech dniach zmartwychwstanie.**

Prośba synów Zebedeusza

35. I przystąpili do niego Jakub i Jan, dwaj synowie Zebedeusza, i rzekli: **Nauczycielu, chcemy, abyś nam uczynił, o co cię prosić będziemy.** 36. A On rzekł do nich: **Co chcecie, abym wam uczynił?** 37. A oni mu rzekli: **Spraw nam to, abyśmy siedzieli w chwale twojej, jeden po prawicy twojej, a drugi po lewicy.** 38. A Jezus im powiedział: **Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja piję albo być ochrzczeni tym chrztem, którym Ja jestem chrzczony?** 39. Odpowiedzieli mu: **Możemy.** Wtedy Jezus rzekł im: **Kielich, który ja piję, pić będziecie, i chrztem, którym jestem chrzczony, zostaniecie ochrzczeni.** 40. **Ale sprawić, abyście zasiadali po mojej prawicy czy lewicy, nie moja to rzecz; przypadnie to tym, którym zostało zgotowane.**

O prawdziwej wielkości

41. Gdy to usłyszało dziesięciu, poczęli się oburzać na Jakuba i Jana. 42. Ale Jezus przywoławszy ich, rzekł do nich: **Wiecie, że ci, których uważa się za władców narodów, nadużywają swej władzy nad nimi, a możni ich rządzą nimi samowolnie.** 43. **Lecz nie tak ma być między wami, ale ktokolwiek by chciał być**

między wami wielki, niech będzie sługą waszym. **44.** I ktokolwiek by chciał być między wami pierwszy, niech będzie sługą wszystkich. **45.** Albowiem Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, lecz aby służyć i oddać swe życie na okup za wielu.

Uzdrowienie ślepego Bartymeusza

46. I przyszedli do Jerycha; a gdy wychodził z Jerycha On oraz jego uczniowie i mnóstwo ludu, syn Tymeusza, Bartymeusz, ślepy żebrak, siedział przy drodze. **47.** Usłyszawszy, że to Jezus z Nazaretu, począł wołać i mówić: Jezusie, Synu Dawida! Zmiłuj się nade mną! **48.** I gromiło go wielu, aby milczał; a on tym więcej wołał: Synu Dawida! Zmiłuj się nade mną! **49.** Wtedy Jezus przystanął i rzekł: **Zawołajcie go. I zawołali ślepego, mówiąc mu: Ufaj, wstań, woła cię.** **50.** A on zrzucił swój płaszcz, porwał się z miejsca i przyszedł do Jezusa. **51.** A Jezus, odezwawszy się, rzekł mu: **Co chcesz, abym ci uczynił?** A ślepy odrzekł mu: Mistrzu, abym przejrzał. **52.** Tedy mu rzekł Jezus: **Idź, wiara twoja uzdrowiła cię.** I wnet odzyskał wzrok, i szedł za nim drogą.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01